

Sygn. akt I C 285/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017r.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach, I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: SSR Renata Maj

Protokolant: prac. sąd. Łukasz Kondrat

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017r. w Bartoszycach

sprawy z powództwa D. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. F. kwotę 13.340,82 (trzydzieści tysięcy trzysta czterdzieści, 82/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2017r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki D. F. kwotę 4.785 (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
- III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 364 (trzysta sześćdziesiąt cztery) złote tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa- Sąd Rejonowy w Bartoszycach wydatków związanych z opinią biegłego.

Sygn. akt I C 285/17

UZASADNIENIE

Powódka D. F. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 13.340,82 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty sądowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

W uzasadnieniu pozwu podała, iż w dniu 25 lutego 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia miał zawartą umowę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady. Pozwany zlecił sporządzenie kosztorysu (...) i w oparciu o ten kosztorys stwierdził, iż koszt naprawy wyniósł łącznie 6.733,90 złotych. Wyplacił powódce kwotę w tej wysokości. Powódka nie zgodziła się jednak z wyceną sporządzoną przez pozwanego i zleciła sporządzenie opinii rzeczoznawcy samochodowemu J. W.. Zgodnie z kalkulacją naprawy sporządzoną przez J. W., koszt naprawy pojazdu wyniósł 19.834,72 złotych. Za sporządzoną opinię powódka uiściła rzeczoznawcy kwotę 240 złotych. Powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty 13.100,82 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania a kwotą naprawy wyliczoną przez rzeczoznawcę samochodowego J. W.. Pozwany odmówił wypłaty wskazanej kwoty. Na dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie w kwocie 13.340,82 złotych składa się kwota 13.100,82 złotych, stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania a kwotą naprawy wyliczoną przez rzeczoznawcę samochodowego i kwota 240 złotych tytułem wypłaconego przez powódkę rzeczoznawcy samochodowemu J. W. wynagrodzenia za sporządzoną opinię (pozew k.2-4).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego nie kwestionował co do zasady odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku z dnia 25 lutego 2014 r. i z tego tytułu wypłacił powódce kwotę 6.733,90 złotych na pokrycie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu należącego do powódki. Kwota ta została wyliczona w oparciu o kalkulację sporządzoną przez pozwanego, albowiem powódka nie przedstawiła rachunków za naprawę auta. Pozwany nie wykluczył, że koszt naprawy auta może się różnić od kwoty wypłaconego odszkodowania, przez wzgląd na uwarunkowania rynkowe, w szczególności różnorodność cen usług i części zamiennych stosowanych przez warsztaty naprawcze. Pozwany zakwestionował również wyliczenie wysokości odszkodowania w oparciu o kosztorysy oparte na najwyższych cenach części zamiennych i usług spośród oferowanych przez działające na rynku zakłady naprawcze. Wskazano również na bezzasadne przyjęcie wymiany drzwi tylnych uszkodzonego pojazdu w sytuacji, gdy do przywrócenia jego sprawności i stanu technicznego sprzed wypadku wystarczająca była ich naprawa (odpowiedź na pozew k.20-21).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 lutego 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...), będący własnością D. F.. Sprawcą kolizji był M. S., który posiadał ubezpieczenie OC w (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

(bezsporne - pozew k. 3, odpowiedź na pozew k. 20-21, **dowody:** zeznania powódki k.42, akta szkody numer (...), stanowiące załącznik do akt sprawy)

Powódka zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela pojazdu sprawcy. Pozwany ustalił koszty naprawy uszkodzonego pojazdu marki (...) na 6.733,90 złotych i kwotę w tej wysokości wypłacił powódce.

(**dowody:** kosztorys k.7-8, akta szkody numer (...), stanowiące załącznik do akt sprawy, bezsporne)

Powódka zleciła rzeczoznawcy samochodowemu J. W. sporządzenie kosztorysu naprawy wskazanego. Rzeczoznawca, na podstawie przeprowadzonych oględzin, sporządził protokół szkody wraz z kalkulacją naprawy uszkodzonego pojazdu marki (...), które przedstawiały wyliczenie kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Uszkodzeniu uległa prawa strona pojazdu (przód i tył). Łączy koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyliczono na kwotę 19.834,72 złotych, na którą złożyły się: lakierowanie drzwi (przednich i tylnych prawych), lusterka zewnętrznego prawego oraz odnowa lakieru na prawym stopniu i słupku, zakup części zamiennych, robocizna. Koszt sporządzenia kosztorysu naprawy przez rzeczoznawcę wniósł 240 złotych.

(**dowody:** faktura VAT k.9, protokół szkody wraz z kalkulacją naprawy k.10-16, wyjaśnienia powódki k.42, akta szkody numer (...), stanowiące załącznik do akt sprawy)

Przedmiotowy samochód został sprzedany przez powódkę, bez dokonywania naprawy, gdyż wypłacone przez pozwanego odszkodowanie nie było wystarczające dla pokrycia kosztów naprawy, zaś pojazd nie nadawał się do użytkowania. Przed kolizją powódka nie dokonywała żadnych napraw w pojeździe. Auto posiadało oryginalne części. Samochód był sprawny, nie uczestniczył wcześniej w żadnych innych kolizjach.

(**dowody:** zeznania powódki k.42)

Wysokość szacunkowych kosztów naprawy uszkodzonego w kolizji pojazdu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) z użyciem części zamiennych oryginalnych wraz z robocizną dla prac blacharsko – lakierniczych wyniosłaby 21.197 złotych. Prawidłowo przeprowadzona naprawa blacharsko – lakiernicza i wymiana uszkodzonych części pojazdu nie doprowadziłaby do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody, a tym samym wzbogacenia powódki.

(dowód: opinia biegłego k.46-60)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach szkody pozwanego Powyższe dowody są ze sobą zgodne, tworząc spójny i niesprzeczny obraz rzeczywistości, zaś wartość dowodowa i wiarygodność żadnego z nich nie były przez strony w toku postępowania podważane. Zarówno powódka, jak i pozwany odwoływał się do dokumentów zgromadzonych lub sporządzonych na etapie postępowania likwidacyjnego.

Sąd również jako podstawę swoich ustaleń faktycznych uczynił opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny kosztów naprawy samochodów. Opinia biegłego sądowego jako podlegająca ocenie przy zastosowaniu art.233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przymiotów kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej konkluzji, stanowiła istotne wsparcie dla Sądu rozpoznającego sprawę w formułowaniu wniosków, wiodących do końcowego rozstrzygnięcia. Opinia ta została sporządzona w sposób fachowy, wnioski z niej wynikające są jasne, a wywody i twierdzenia w niej zawarte zostały przedstawione przez biegłego w sposób klarowny i zgodny z zasadami logiki. Opinia ta nie była podważona przez żadną ze stron.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania D. F., nie ujawniły się żadne okoliczności, które umniejszałyby wartość dowodową tych deponycji, nadto żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Powództwo wniesione w niniejszej sprawie było zasadne.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zasada ta, na podstawie art. 436 § 2 k.c., znajduje zastosowanie również w przypadku kolizji dwóch pojazdów mechanicznych poruszanych za pomocą sił przyrody do wzajemnych roszczeń osób prowadzących te pojazdy. Posiadacze tych pojazdów obowiązani są przy tym, na mocy art. 4 pkt 1) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zawrzeć ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie z art. 9 wyżej wskazanej ustawy, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ta obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. W myśl art. 13 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2012 r. poz. 159 i 942) W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Z kolei na podstawie art. 19 ust. 1 zd. 1 tego aktu prawnego poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Art. 34 ust. 1. stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

W niniejszej sprawie pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie kwestionowało co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w pojeździe D. F. dnia 25 lutego 2014 r., wynikającej z zawarcia z nim przez sprawcę zdarzenia wyrządzającego szkodę umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów

mechanicznych. Odpowiedzialność tę, a więc również legitymację bierną pozwanego w procesie, potwierdzają też dokumenty znajdujące się w aktach szkody. Przedmiotem sporu była natomiast kwestia kosztów naprawy pojazdu marki (...) oraz rodzaj części użytych do jego naprawy, co w konsekwencji miało wpływ na odmienne ustalenie przez strony wysokości szkody. Zauważyć należy, że w sprawie przedstawione zostały dwie kalkulacje kosztów naprawy, z czego kalkulacja przedstawiona przez stronę powodową określała koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy uwzględnieniu cen części oryginalnych na kwotę 19.834,72 złote brutto, przy przyjęciu kosztów prac blacharsko lakierniczych na 100 złotych netto/ RBG. Natomiast kalkulacja pozwanego towarzystwa ubezpieczeń określała koszt naprawy na kwotę 6.733,90 złotych brutto, przy założeniu kosztów prac blacharskich i lakierniczych na 55 złotych netto/RBG.

Zauważyć należy, że z treści opinii biegłego wprost wynika, zakres uszkodzeń w pojeździe marki (...), który dotyczył takich elementów jak: błotnika przedniego prawego, kierunkowskazu przedniego prawego na błotniku, napisu firmowego na błotniku przednim prawym, listwy ozdobnej łukowej na błotniku przednim prawym, drzwi przednich prawych, lusterka zewnętrznego prawego, listwy ozdobnej drzwi prawych, szyby drzwi przednich prawych, listwy tylnej drzwi przednich, drzwi tylnych prawych, klamki drzwi przednich prawych, szyby drzwi tylnych prawych, listwy drzwi tylnych prawych, listwy progowej prawej z mocowaniem, listwy ozdobnej łukowej błotnika tylnego prawego, słupka przedniego prawego „A”, prawego progu w okolicach słupka środkowego „B”. Nadto w ramach naprawy konieczne było sprawdzenie stanu technicznego układu zawieszenia oraz dokonanie pomiarów i sprawdzenie stanu technicznego nadwozia pojazdu. Analizując zatem zakres uszkodzeń w pojeździe powódki ustalony przez biegłego, stwierdzić należy, że z opinii wprost wynika, że drzwi tylne prawe wymagały wymiany na nowe, z uwagi na to, że były „zfalowane” na wysokości wzmocnień. Dodatkowo biegły w treści opinii zaznaczył, że zgromadzony materiał dowodowy nie zawiera pełnych danych o stanie technicznym wszystkich elementów z rejonu uszkodzeń. W związku z tym analizując zakres uszkodzeń widocznych na zdjęciach pojazdu, należy mieć na uwadze, że szacowane koszty naprawy mogły być większe, co wynika choćby z rejonów uszkodzeń obszaru wnętrza koła przedniego prawego i tylnego prawego po przejmowaniu sił uderzenia przez te elementy w sąsiedztwie układu zawieszenia tylnego i przedniego pojazdu, a których pełny stan techniczny można byłoby określić dopiero po wykonaniu pomiarów geometrycznych punktów bazowych pojazdu i porównaniu ich z danymi fabrycznymi oraz wykonaniu diagnostyki układu zawieszenia. Dodatkowo biegły wskazał, że akta sprawy nie zawierają dokumentów stwierdzających „wady” na elementach uszkodzonych w czasie zdarzenia, które kwalifikowane by były jako nie mające związku przyczynowo- skutkowego z rozpatrywanym zdarzeniem drogowym, oprócz wskazanego w opinii stanu technicznego pociętego w części przedniej błotnika przedniego prawego. Dlatego też w odniesieniu do tego elementu biegły przyjął potrącenie wartości nowego elementu i prac lakierniczych o 50%. W dokumentacji z akt sprawy, w tym dokumentacji pochodzącej od pozwanego nie stwierdzono, aby elementy wymagające wymiany po zdarzeniu nie pochodziły od producenta pojazdu marki (...), a w związku z tym przy określeniu kosztów naprawy do opinii, użyto cen części objętych homologacją, dostarczanych przez producenta pojazdu. To bowiem producent pojazdu dokonał odpowiednich założeń przy konstruowaniu pojazdu, których efektem ma być jego bezpieczna eksploatacja, producent przeprowadził procesy obliczeniowo-testowe pojazdów celem osiągnięcia założeń techniczno-eksploatacyjnych i w procesie konstruowania pojazdu dokonana wskazania z jakich to materiałów i z jakiej technologii mają być wykonane poszczególne części składowe pojazdu. Biegły do wyliczeń wartości stawki jednej roboczogodziny za prace naprawcze przy pojeździe, przyjął stawkę uśrednioną o wartości około 120/120 złotych netto dla przyjętych przy wyliczeniach 12JC (je jednostkach czasowych). Odpowiada ona stawce około 100/100 przy przeliczniku 10 JC, stosowanej przez większość marek przy rozliczaniu szkód z zastosowaniem komputerowego oprogramowania, której wartość oparta jest na szacunkowych danych o stawkach stosowanych przez warsztaty naprawcze zlokalizowane w obrębie miejsca użytkowania pojazdu. Analizując zatem powyższe wnioski opinii, wskazać należy, że zarzuty pozwanego sformułowane w odpowiedzi na pozew co do zastosowanej stawki roboczogodziny oraz możliwości zastosowania tańszych części zamiennych nie pochodzących od producenta należy uznać za niezasadne. Pozwany po zapoznaniu się z treścią opinii, de facto nie wyraził swojego stanowiska co do wskazanych kwestii. Biegły bowiem do czynienia ustaleń w zakresie roboczogodziny przyjmował uśrednione stawki obowiązujące w miejscu użytkowania pojazdu. Wskazać dodatkowo należy, że z założenia wykorzystanie części oryginalnych zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. Należałoby zatem przyjąć za punkt wyjścia, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według

części oryginalnych. Stanowisko takie jest dominujące w judykaturze i w konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to - w ocenie Sądu - jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu - a takie posiadał samochód powoda) i co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania. Na uwagę zasługuje także okoliczność, iż Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112) wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty - w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, -odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe w sposób jednoznaczny nakłada na ubezpieczyciela obowiązek wykazania, iż zastosowanie do naprawy uszkodzonego samochodu części nowych, oryginalnych prowadziło do wzrostu wartości pojazdu, co uzasadniałoby stosowne obniżenie należnego powodowi odszkodowania. Jednakże jak wynika z akt przedmiotowej sprawy, strona pozwana nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej ograniczając się jedynie do konieczności zweryfikowania tej kwestii za pomocą dowodu z opinii biegłego. Zresztą twierdzeniom pozwanego przeczą w tym zakresie jednoznaczne konkluzje zawarte w opinii biegłego, których wprost stwierdził, że w przypadku naprawy częściami nowymi oryginalnymi nie dojdzie do wzrostu wartości pojazdu.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieprzedstawienia przez powódkę faktur za naprawę pojazdu, wskazać należy, że okoliczność ta nie ma wpływu na mechanizm ustalenia odszkodowania i jego wysokości. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, kiedy szkoda nie została jeszcze fizycznie naprawiona wysokość odszkodowania należy ustalać według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania (por. wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88; wyrok z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/2000). Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokona następnie naprawy rzeczy, ani nawet tego, czy w ogóle zamierza przywracać tą rzecz do stanu poprzedniego. Wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy nie mogła zostać wykazana przez poszkodowaną za pomocą faktur, z tej racji, że nie doprowadziła ona pojazdu do stanu sprzed zdarzeniem, albowiem nie dokonała żadnej naprawy pojazdu. Nie dysponowała w związku z tym żadnymi fakturami.

Zauważyć dodatkowo należy, że pozwany zarówno w odpowiedzi na pozew, jak również po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania powódki (z których wynika fakt sprzedaży pojazdu), nie przedstawił żadnej innej, alternatywnej propozycji możliwości rozliczenia szkody w niniejszej sprawie, a w szczególności nie wskazał, aby sposób rozliczenia metodą kosztorysową nie miał zastosowania w realiach niniejszej sprawy. Na tle zeznań powódki pozwany-reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - nie przejął żadnej aktywności dowodowej, nie sformułował żadnych dodatkowych zarzutów. Sąd zatem uznał, że pozwany nie kwestionuje sposobu rozliczenia szkody w oparciu o metodę kosztorysową. Skoro ubezpieczyciel rozliczał się z poszkodowaną kosztorysowo, a więc w oparciu o ceny części i stawek roboczo-godzin ustalonych w oparciu o dostępny system weryfikacji na podstawie stwierdzonych usterek i koniecznych do wykonania prac, to również wartość szkody w realiach niniejszej sprawy winna zostać ustalona kosztorysowo.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał za zasadne także żądanie powódki zwrotu kosztów z tytułu wykonania prywatnej wyceny rzeczoznawcy. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy między innymi w uchwale z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. III CZP 24/04 (opublikowany Legalis), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także

koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W ocenie Sądu powódka wykazała, że wydatek ten był konieczny i obiektywnie uzasadniony. Zauważyć należy, że wycena dokonana przez rzeczoznawcę dała asumpt do wystąpienia przez D. F. z powództwem w niniejszej sprawie, które następnie zostało uwzględnione w zakresie w jakim rzeczoznawca wskazywał na koszty naprawy pojazdu. Dowód z opinii biegłego potwierdził de facto słuszność tez zawartych w prywatnej ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powódki.

Wobec powyższego należne powódce odszkodowanie należało ustalić odejmując od wartości szkody brutto wyliczonej przez biegłego sądowego (21.197 złotych) kwotę otrzymaną przez poszkodowaną w postępowaniu likwidacyjnym (6.733,90 złotych). Dochodzona zatem przez powódkę kwota z tytułu naprawienia szkody tj. 13.100,82 złotych, mieści się w należnym powódce odszkodowaniu, przy uwzględnieniu już kwoty wypłaconej przez pozwanego. Do kwoty tej doliczono również 240 złotych z tytułu sporządzonej na zlecenie D. F. prywatnej ekspertyzy. Dlatego, w oparciu o powyższe przepisy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13.340,82 złotych (o czym orzekł w punkcie I wyroku).

Analizując z kolei żądanie pozwu w zakresie odsetek, wskazać należy, że art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, daje odpowiedź kiedy zakład ubezpieczeń pozostaje w opóźnieniu z wypłatą odszkodowania i dlatego też data początkowa roszczenia odsetkowego może być wcześniejsza niż data wytoczenia powództwa. Wskazać jednak należy, że powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych (a nie ustawowych za opóźnienie) od daty wniesienia pozwu, co miało miejsce w dniu 24 lutego 2017r. Sąd zaś był związany żądaniem pozwu zgodnie z art. 321 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powódka wygrała sprawę w całości i poniosła koszty w łącznej kwocie 4.785 złotych, na które składały się opłata od pozwu w kwocie 668 złotych, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych (zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z 2015r., poz. 1800), opłata za pełnomocnictwo w kwocie 17 złotych i koszty opinii w kwocie 500 złotych (punkt II wyroku).

Uwzględniając fakt, że Sąd poniósł tymczasowo wydatek w kwocie 364 złotych na poczet uzupełnienia wypłaconego biegłemu wynagrodzenia, Sąd orzekł- na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) o ściągnięciu tej kwoty od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę- o czym Sąd orzekł odpowiednio w punkcie III wyroku.